

**Wiersz okolicznościowy Zastępu V-go
napisany na chwałę
Harcerskiego Instruktorskiego Kręgu Seniora
w Siemianowicach Śląskich**

Nowy Rok przed nami – spotkań kilkanaście:
niech nam ich uroda nigdy nie zagaśnie !
Niech nasz Krąg Harcerski jak wiosna rozkwita,
niech błyszczą Diamenty i Rzeczpospolita.

Niech nam życie płynie jak do Gdańska Wisła,
a spotkania Kręgu niech będą jak przystań,
jak biesiada w porcie po długiej podróży,
gdzie wszyscy się bawią i czas się nie dłuży.

Dykcje spod Zawiszy niech co chce, się wydłuża,
a życie jej Druhom niech padnie jak Róża !
Tak długo jak wierzba nie urodzi gruszki,
niech żyje w zdrowiu zastęp też Kościuszki !

A nasz Karol Spalek niech wiedzie do tego,
by każdy druh jego miał „Orla Białego” !
Najszczęśliwszy zaś zastęp, jaki istniał w dziejach,
niech będzie spod znaku Małkowskiego Andrzeja.

Teraz życzymy zdjęcia firmie „Foto-Kośny”:
dwoje druhów splecionych wiosną, w akcie miłosnym....
Rada Kręgu uznała, że mieć Ciebie to szczęście,
a cenę detaliczną możesz podnieść za zdjęcie.

Każdy z druhów też zgodnie opinię podziela,
że nie do zastąpienia jest Wandzik Gabriela !
Słyszałem, że ktoś Ci chce dodać roboty,
że będzie po dziesięć, a nie po pięć złotych

Teraz Filus i Sobczyk za roczek miniony
niech zbiorą należne pochwały i pokłony !
Wszyscy wiemy w Kręgu, że te dwie Basie,
jak trzeba, to zrobią wycieczkę po Donbasie.

Już dziś chyba ogłoszą (nieważne, że zima)
hasło tej wycieczki: „ Śladami Putina”.
Basi Filus jeszcze należy się prztyczek:
ostatnio było za mało kościołów i kapliczek !

Ze wszystkich naszych faktów też jasno wynika,
że należą się brawa dla druha Szołtysika !
Na słowa uznania zasłużyli sobie:
Tadeusz i Marcel Zdechlikiewiczowie!

Brawa

A także ich żony: Barbara i Ewa...
do rymu tu dodam też Helenę Śpiewak.
Chuchania, dmuchania i specjalnej troski
wymaga na co dzień cały Ród Chmielowskich!

Brawa

Brawa

Niech Cela Budziosz w kronice ich sławi:
Jak grają! Śpiewają! I potrafią bawić!
Za Tobą Bożenko, w zabawie my sznurem!
Kocha Cię tu wielu, nie tylko Twój Jurek.

A miłość jest wszystkim! I to rada szczerza:
spójrzcie tylko na Lipkę, spójrzcie na Milbauera!
I popatrzcie jak kwitną Bożena i Irena,
i choć licznik też bije, to wolniej je zmienia.

Te słowa podziwu choć w Sosnowcu mieszka
niech przyjmie od nas Ala Tomaszewska!
W rankingu kwitnących: Krystyna,
Urbańczyk, potem Merta i Spławska Grażyna.

Przed nami Alfreda! Aż wierzyć się nie chce,
że pół wieku w Kulturze stuka naszej Fredce!
Przed Fredką jest Ozga – aptekarz, Piguła,
a przed nią Ula Lorek i Krysia Jaskuła.

Brawa

Wśród kwitnących piękniej jest Krysia Migąła,
Teresa Kozińska i Joasia blank biała,
potem Irka Pradelok i Beata Wolny
zasłużony dla szkoły bibliotekarz szkolny.

No a potem jest Jadzia wraz z Kędzierskim Zbyszkiem
i to już w tym rankingu nazwiska są wszystkie.
Byłbym zapomniał! Najgłębsze ukłony
dla Teresy Trzaski, czyli mojej żony.

Brawa

Jest specjalna prośba harcmistrza Cichonia:
tu, teraz, publicznie chce wyściskać Okonia!
Powiedzieć też trzeba, że wysoko cenimy
dzieło kronikarskie Budziosz Celiny!

Brawa

Brawa

Pisz Cila, w kronice, Jurku w internecie,
że na starość można też zdrowo odlecieć!
Niech piszą, że harcerz, chociaż jest seniorem,
potrafi zarazić siłą i wigorem!

Jest radość – jest życie, nie ma na co czekać!
Teraz wszyscy razem będziemy przyrzekać!

Przyrzekam używać wszystkiego do woli,
nie słuchać, czy strzyka, nie płakać, że boli.
Przyrzekam zapomnieć, że na tym tu świecie
już prawie nas nie ma, bo są wnuki i dzieci.
Nie będę dniem i nocą klęczał przy ołtarzu!
Nie wykupię w tym roku miejsca na cmentarzu!
I prędzej niech skonam, bo bezwzględnie nie mogę,
wybrać się w tym roku w swą ostatnią drogę!

Teraz mówią chłopcy, druhowie, seniorzy:

„W domu siedzą tylko ludzie ciężko chorzy”

Teraz druhnny mówią:

„Nie damy nikomu, jeśli los nas skarże na siedzenie w domu”.

(Koniec przyrzeczenia).

Teraz przyszłość widzę! Rafał Piech ma szczęście!
Będzie prezydentem całe dwie kadencje!
Bo wspomagał nas często, trzymał z seniorami
(wilk syty – owca cała) my z Tobą, gdy Ty z nami!

Nie chcemy mieć w Kręgu ani lwa, ni słonia,
wystarczy nam Cichoń, Kochajmy Cichonia!
On na każdy czas jest – dola czy niedola,
więc mu teraz wszyscy zaśpiewajmy Sto lat!

(Druhowie śpiewają Sto lat)

Marianie nasz drogi a Ty sobie teraz
przeklnij tak jak Pedro, gdy grywał w pokera!
CARRAMBA!

EPILOG

Niech nie będzie w Kręgu tych z prawa, tych z lewa
u nas podział krótki: na tych, co chcą śpiewać!
I choć lata płyną i czas szybko leci,
bawmy się rok cały jak beztroskie dzieci.

Śmiejmy się serdecznie od ucha do ucha,
nie pozwólmy zabić siedzącego w nas zucha!
Zniszczyć dziecko w sobie – koniec Twój niechybny,
to na koniec mówi zastęp Zosi Strzybny.

Cenzura: Życia nam ubywa,
ale między nami
w naszych jądrach, pochwach,
wciąż mamy dynamit!

By naszą Zbiórkę na wieki uwiecznić
podpisy składają tu wszyscy obecni.

Na zlecenie Zosi Strzybny i Jadzi Kędzierskiej i Zastępu V

Napisał Olek Trzaska – Masztalski